

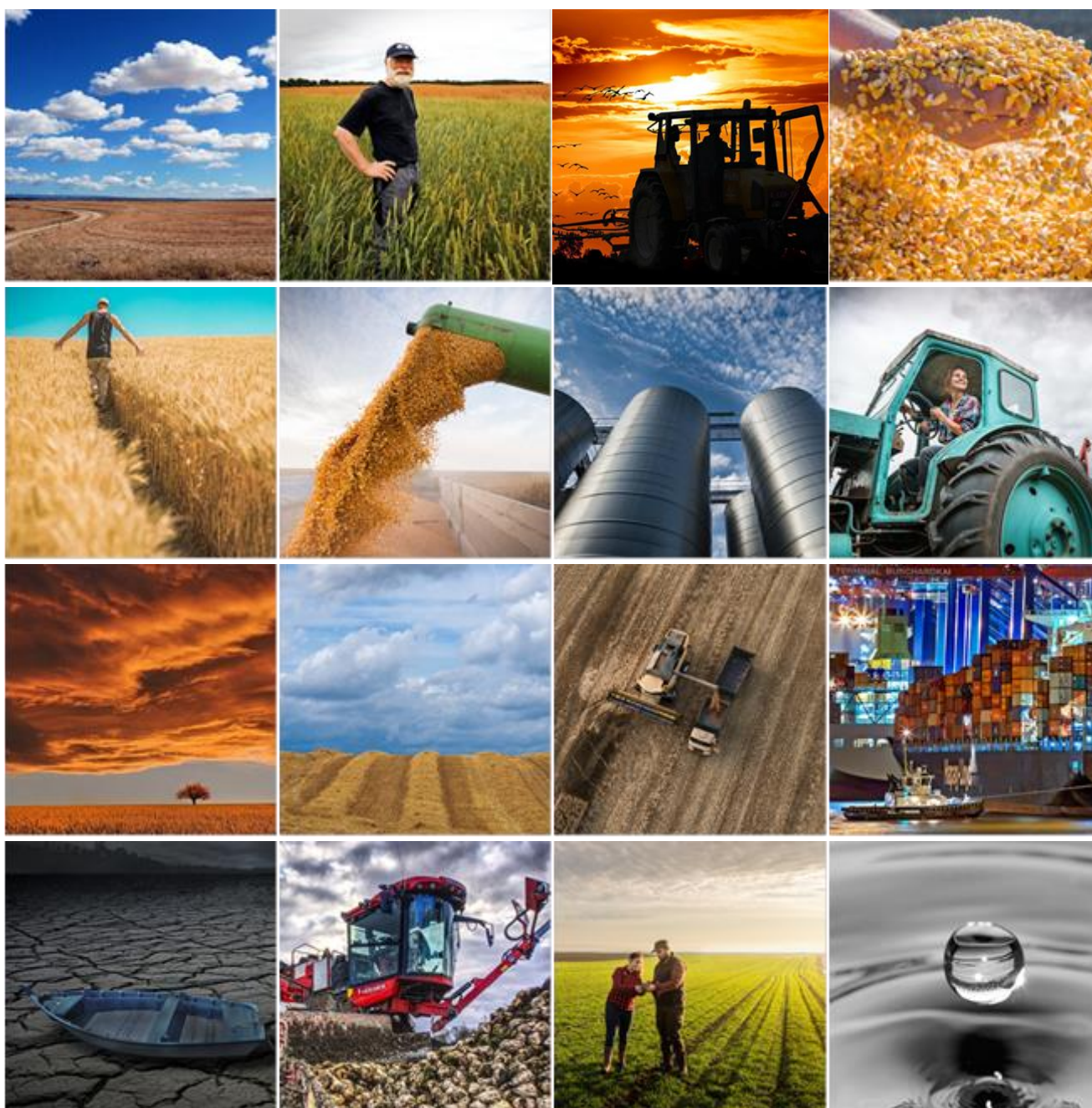


POLSKA
FEDERACJA
ROLNA



ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 20 kwietnia 2026



+48 22 372 03 48



biuro@federacjarolna.pl



www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania.....	3
Nowy model dzierżawy państwowej ziemi. Więcej punktów, mniej swobody	4
Kolej odcina rolników od pól. "Tak nie da się pracować"	4
Spór o dziki wraca. Minister odpowiada protestującym i ostrzega przed ASF w Polsce	4
Górka ziemniaków rośnie, a czasu ubywa. Czy rząd zdąży pomóc rolnikom?	4
Sejm odblokowuje wsparcie dla rolników. Będą nowe terminy i tańsze kredyty	5
17.04.2026 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: stawki za ziarno niezmiennie, ale rzepak z podwyżką	5
Wbrew naciskom „kiełkojadów”, spożycie mięsa w UE rośnie.....	5
Susza glebowa w Polsce. Rolnicy wypatrują opadów	5
Pół miliona świń z jednego źródła. Na Litwie doszło do istotnego przejęcia na rynku trzody chlewnej	6
Kraje Mercosur biją się o kontyngent dostaw wołowiny do UE. To łakomy kąsek.....	6
Ukraina i Niemcy to główne kierunki polskiego eksportu nawozów	6
Podaż tuczników jest umiarkowana, a ubojnie nie sygnalizują problemów z dostępnością surowca	6
Polska wśród głównych importerów olejów roślinnych z Ukrainy. Najwięcej przyjeżdża oleju sojowego	7
Rosyjski eksport zbóż kwitnie. Głównymi odbiorcami są Egipt i Turcja.....	7
Ministerstwo rolnictwa chciało ograniczyć biurokrację, ale rolnicy nie mogą korzystać z nowego systemu	7

Notowania

CenyRolnicze.pl | 20 kwietnia 2026



PSZENICA KONSUMPCYJNA	ŻYTO KONSUMPCYJNE	JĘCZMIEŃ BROWARNY	OWIES KONSUMPCYJNY
Średnia cena zł/t: 750,78	Średnia cena zł/t: 600,88	Średnia cena zł/t: 679,00	Średnia cena zł/t: 554,00
MIN - MAX: 700,00 - 900,00	MIN - MAX: 570,00 - 660,00	MIN - MAX: 650,00 - 760,00	MIN - MAX: 480,00 - 670,00
PSZENICA PASZOWA	ŻYTO PASZOWE	PSZENŻYTO	JĘCZMIEŃ PASZOWY
Średnia cena zł/t: 698,93	Średnia cena zł/t: 551,09	Średnia cena zł/t: 623,33	Średnia cena zł/t: 654,05
MIN - MAX: 620,00 - 780,00	MIN - MAX: 500,00 - 620,00	MIN - MAX: 550,00 - 700,00	MIN - MAX: 590,00 - 720,00
GROCH	ŁUBIN ŻŁÓTY	ŁUBIN WĄSKOLISTNY	BOBIK
Średnia cena zł/t: 805,00	Średnia cena zł/t: 810,00	Średnia cena zł/t: 902,00	Średnia cena zł/t: 864,00
MIN - MAX: 720,00 - 880,00	MIN - MAX: 740,00 - 860,00	MIN - MAX: 840,00 - 1 000,00	MIN - MAX: 800,00 - 900,00
RZEPAK	KUKURYDZA	MLEKO	ŻYWIEC WIEPRZOWY
Średnia cena zł/t: 2 130,89	Średnia cena zł/t: 750,00	Średnia cena zł/l: 1,73	Średnia cena zł/kg: 5,53
MIN - MAX: 1 830,00 - 2 255,00	MIN - MAX: 690,00 - 830,00	MIN - MAX: 1,69 - 1,77	MIN - MAX: 4,80 - 6,20

Nowy model dzierżawy państwowej ziemi. Więcej punktów, mniej swobody

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 17.04.2026 |

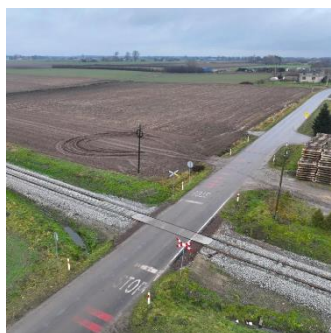


Narasta spór o zasady dzierżawy gruntów z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. Krajowa Rada Izb Rolniczych alarmuje, że planowane ograniczenia przetargów ofertowych mogą zachwiać dostępem rolników do ziemi.

[Czytaj dalej...](#)

Kolej odcina rolników od pól. "Tak nie da się pracować"

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 18.04.2026 |



Modernizacja linii kolejowych w Polsce nabiera tempa, ale na terenach wiejskich wywołuje coraz większe napięcia. Likwidacja przejazdów kolejowych, uzasadniana względami bezpieczeństwa, w praktyce oznacza dla wielu gospodarstw poważne utrudnienia. Spór między rolnikami a zarządcą infrastruktury pokazuje, jak trudno pogodzić rozwój transportu z realiami pracy na wsi.

[Czytaj dalej...](#)

Spór o dziki wraca. Minister odpowiada protestującym i ostrzega przed ASF w Polsce

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 16.04.2026 |



Dziki coraz częściej pojawiają się w przestrzeni miejskiej, a jednocześnie pozostają jednym z kluczowych elementów walki z ASF na terenach wiejskich. Spór o ich regulację populacji ponownie nabrał tempa po protestach aktywistów w Warszawie.

[Czytaj dalej...](#)

Górka ziemniaków rośnie, a czasu ubywa. Czy rząd zdąży pomóc rolnikom?

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 16.04.2026 |



Potężne ilości ziemniaków nadal zalegają w magazynach, a część rolników już mierzy się z problemem ich utylizacji. Minister rolnictwa zapowiada działania, ale czasu na rozwiązanie kryzysu jest coraz mniej.

[Czytaj dalej...](#)

Sejm odblokowuje wsparcie dla rolników. Będą nowe terminy i tańsze kredyty

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 15.04.2026 |



Dodatkowy nabór wniosków o rekompensaty, miliardy złotych w tanich kredytach i większa elastyczność w zarządzaniu środkami – tak wyglądają najnowsze decyzje sejmowej komisji rolnictwa. W tle toczy się szersza gra o przyszłość Funduszu Ochrony Rolnictwa i wsparcia płynności finansowej gospodarstw.

[Czytaj dalej...](#)

17.04.2026 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: stawki za ziarno niezmiennie, ale rzepak z podwyżką

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 17.04.2026 | Fot. Photogenica



Dzisiaj na krajowym rynku skupu zbóż nie wydarzyło się nic nadzwyczajnego. Z kosmetycznymi zmianami, podmioty skupujące utrzymały średowe cenniki. Wzrost przeciętnej stawki odnotowaliśmy w przypadku rzepaku, który w odstępie dwóch dni zyskał 12,51 zł/t.

[Czytaj dalej...](#)

Wbrew naciskom „kiełkojadów”, spożycie mięsa w UE rośnie

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 18.04.2026 |



Spożycie mięsa w Unii Europejskiej ponownie wzrosło w zeszłym roku. W 2025 roku w państwach członkowskich UE średnio spożyto nieco ponad 70 kg na osobę. Istnieją jednak znaczne różnice między poszczególnymi państwami członkowskimi.

[Czytaj dalej...](#)

Susza glebowa w Polsce. Rolnicy wypatrują opadów

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 17.04.2026 |



Analizy suszy glebowej dla krajów Europy Środkowo-Wschodniej, wskazują na znaczące deficyty wody w glebie, szczególnie w centralnej i zachodniej Polsce.

[Czytaj dalej...](#)

Pół miliona świń z jednego źródła. Na Litwie doszło do istotnego przejęcia na rynku trzody chlewnej

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 17.04.2026 |



Grupa Biovela, największy przetwórcza mięsa w krajach bałtyckich, przejmuje fermy trzody chlewnej UAB Idavang. Nabycie większościowego pakietu akcji litewskiej firmy Idavang tworzy zintegrowaną pionowo grupę, obejmującą cały cykl produkcyjny od hodowli prosiąt po gotowe produkty mięsne.

[Czytaj dalej...](#)

Kraje Mercosur biją się o kontyngent dostaw wołowiny do UE. To łakomy kąsek

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 17.04.2026 |



Przyznanie nowego kontyngentu na eksport wołowiny do Unii Europejskiej wywołało napięcia między krajami Mercosuru. Kwota, wynosząca łącznie 99 000 ton i mająca wejść w życie 1 maja, nie została jeszcze rozdysponowana, ponieważ państwa członkowskie mają trudności z osiągnięciem porozumienia.

[Czytaj dalej...](#)

Ukraina i Niemcy to główne kierunki polskiego eksportu nawozów

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 17.04.2026 |



- W 2025 r. Polska wyeksportowała 3,12 mln ton nawozów o wartości 1,31 mld EUR. Najwięcej do Ukrainy - 785 tys. ton o wartości 329 mln EUR oraz do Niemiec - 693 tys. ton o wartości 246 mln EUR – informuje Arkadiusz Zalewski z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

[Czytaj dalej...](#)

Podaż tuczników jest umiarkowana, a ubojnie nie sygnalizują problemów z dostępnością surowca

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 17.04.2026 |



- Ceny w UE nadal są wyraźnie zróżnicowane – najniższe pozostają w północnej Europie, a najwyższe w krajach południa. Podaż tuczników w UE jest pod kontrolą, a średnie masy ubojowe nie wskazują na narastanie presji rynkowej. Cały rynek europejski pozostaje w fazie oczekiwania na nowy impuls popytowy – komentuje aktualną sytuację na rynku trzody chlewnej Aleksander Dargiewicz ze związku Polpig.

[Czytaj dalej...](#)

Polska wśród głównych importerów olejów roślinnych z Ukrainy. Najwięcej przyjeżdża oleju sojowego

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 16.04.2026 |



W okresie od lipca do marca roku obrotowego 2025/2026 eksport olejów roślinnych z Ukrainy osiągnął wartość 4,94 mld USD, czyli o 21,1% więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego sezonu. Jednocześnie wolumen eksportu spadł o 1,6% – do 4 mln ton.

[Czytaj dalej...](#)

Rosyjski eksport zbóż kwitnie. Głównymi odbiorcami są Egipt i Turcja

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 16.04.2026 |



Dane Rosyjskiego Związku Zbożowego pokazują, że w okresie od 1 do 10 kwietnia Rosja wysłała na eksport prawie 1,1 mln ton pszenicy, co stanowi wzrost o 47% więcej niż w tym samym okresie ubiegłego roku (745 tys. ton).

[Czytaj dalej...](#)

Ministerstwo rolnictwa chciało ograniczyć biurokrację, ale rolnicy nie mogą korzystać z nowego systemu

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 16.04.2026 |



Miało być ograniczenie biurokracji dla rolników, a w praktyce niewiele się zmieniło. Choć ARiMR udostępniła rolnikom nową możliwość ubiegania się o świadectwo zdrowia dla trzody w postaci elektronicznej poprzez IRZplus, to jednak Państwowa Inspekcja Weterynarii nie jest do tego przygotowana. Mimo chęci, rolnicy nie są w stanie korzystać z nowości, która miała ułatwić im życie.

[Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIK

Nowy model dzierżawy państwowej ziemi. Więcej punktów, mniej swobody

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 17.04.2026 |



Narasta spór o zasady dzierżawy gruntów z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. Krajowa Rada Izb Rolniczych alarmuje, że planowane ograniczenia przetargów ofertowych mogą zachwiać dostępem rolników do ziemi.

W tle całej sprawy są **zmiany proceduralne**, interpretacje przepisów i rosnące napięcie między administracją a samorządem rolniczym.

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa w lutym br. zarekomendował oddziałom terenowym, aby te przy dzierżawie państwowych gruntów **częściej stosowały przetargi licytacyjne zamiast ofert pisemnych**. To właśnie ten detal uruchomił lawinę.

Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych pismem z 25 marca **zwrócił się do dyrektora generalnego KOWR w tej sprawie**. KRIR nie pozostawia wątpliwości: to zmiana, która może całkowicie przetasować rynek dzierżawy ziemi w Polsce.

Spór o zasady gry na rynku dzierżawy

Krajowa Rada Izb Rolniczych wyraziła **sprzeciw wobec ograniczania przetargów ofertowych** – jednego z kluczowych mechanizmów rozdysponowania ziemi z zasobu państwowego.

Zdaniem samorządu rolniczego, zmiany w tym obszarze **mogą istotnie wpłynąć na strukturę gospodarstw** oraz dostęp rolników do gruntów.

Przetargi ofertowe od lat stanowią **alternatywę dla przetargów licytacyjnych**. Pozwalają nie tylko na ocenę ceny, ale także innych kryteriów – takich jak **kwalifikacje rolnika, plan zagospodarowania czy znaczenie dzierżawy dla rozwoju gospodarstwa**. W opinii KRIR ich ograniczenie oznacza odejście od bardziej zrównoważonego modelu rozdysponowania ziemi.

Obawy rolników: mniej transparentności i szans

Samorząd rolniczy wskazuje, że **ograniczanie przetargów ofertowych** może prowadzić do zmniejszenia przejrzystości procedur i ograniczenia dostępu do gruntów dla mniejszych, rodzinnych gospodarstw. W praktyce oznaczałoby to **wzmocnienie pozycji podmiotów dysponujących większym kapitałem**, które łatwiej wygrywają przetargi oparte wyłącznie na kryterium ceny.

KRIR podkreśla również, że obecny system – choć niepozbawiony wad – **pozwala lepiej realizować cele polityki rolnej**, w tym wspieranie gospodarstw rodzinnych i przeciwdziałanie nadmiernej koncentracji ziemi.

Stanowisko KOWR i interpretacja przepisów

Z dokumentów przekazanych przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa na początku kwietnia wynika, że **instytucja działa w oparciu o obowiązujące przepisy** i ich aktualną interpretację. W odpowiedzi skierowanej do izb rolniczych wskazano, że stosowanie określonych trybów przetargowych wynika z analizy prawnej oraz konieczności zapewnienia zgodności z regulacjami ustawowymi.

Jednocześnie KOWR podkreśla, że celem jego działań pozostaje **racjonalne gospodarowanie zasobem oraz zapewnienie równych zasad dostępu do gruntów**. W praktyce jednak interpretacje przepisów różnią się od oczekiwań środowiska rolniczego, co prowadzi do napięć.

Szerszy kontekst: ziemia jako strategiczny zasób

Spór o przetargi wpisuje się w **szerszą debatę o zarządzaniu państwową ziemią rolną**. W ostatnich latach obserwuje się rosnące zainteresowanie gruntami – zarówno ze strony rolników, jak i inwestorów. Jednocześnie dostępność ziemi jest ograniczona, co dodatkowo podnosi stawkę w procesach przetargowych.

Dla wielu gospodarstw **dzierżawa gruntów** z zasobu państwowego jest kluczowa dla utrzymania produkcji i rozwoju. Każda zmiana zasad przydziału ziemi ma więc **bezpośrednie przełożenie** na ich sytuację ekonomiczną.

KOWR proponuje ważne zmiany

Z analizy załączonego przez KOWR dokumentu wynika, że proponowane zmiany w przetargach ograniczonych dla rolników indywidualnych nie tyle eliminują przetargi ofertowe, co **próbują je silnie ustandaryzować** poprzez wprowadzenie jednolitego, ogólnokrajowego katalogu kryteriów oceny ofert wraz z ich wagami i szczegółową metodologią punktacji.

Kluczową nowością jest obowiązek stosowania **sześciu kryteriów obligatoryjnych** (z możliwością dodania jednego regionalnego), które mają być identyczne w całym kraju i punktowane według precyzyjnych zasad. Wśród nich dominują tzw. twarde kryteria, które są mierzalne – przede wszystkim **odległość gospodarstwa (zarówno miejsca zamieszkania, jak i gruntów rolnych)** od dzierżawionej nieruchomości, a także intensywność produkcji zwierzęcej wyrażona w DJP na hektar, liczona na podstawie danych z ARIMR lub dokumentów podatkowych.

Dokument szczegółowo określa sposób weryfikacji tych danych, wskazując konkretne źródła (rejstry zwierząt, oświadczenia, dokumenty weterynaryjne, PIT), co **znacząco ogranicza uznaniowość komisji przetargowych**.

Jednocześnie wprowadza się obowiązek publikacji pełnej informacji o kryteriach i maksymalnej liczbie punktów już na etapie **ogłoszenia przetargu oraz precyzyjne zasady rozstrzygania remisów punktowych** (z dokładnością do czterech miejsc po przecinku).

W praktyce oznacza to przesunięcie ciężaru oceny z elementów jakościowych i rozwojowych gospodarstwa na **ściśle zdefiniowane wskaźniki ilościowe i formalne**, co – choć zwiększa transparentność i porównywalność ofert – jednocześnie ogranicza możliwość elastycznego uwzględniania lokalnych uwarunkowań oraz indywidualnej sytuacji gospodarstw.

Co dalej z przetargami?

KRIR apeluje o utrzymanie dotychczasowych mechanizmów i **większy dialog z administracją rządową**. Zdaniem samorządu konieczne jest wypracowanie rozwiązań, które pogodzą wymogi prawne z realiami funkcjonowania gospodarstw rolnych.

Warto podkreślić, że pod koniec marca **minister rolnictwa Stefan Krajewski** polecił dyrektorowi generalnemu KOWR weryfikację wewnętrznych wytycznych dla oddziałów terenowych, dotyczących prowadzenia przetargów ograniczonych na dzierżawę ziemi.

Szef resortu rolnictwa podkreślił, że przetargi ograniczone do rolników indywidualnych, tj. przetargi licytacyjne i przetargi ofert pisemnych, są **równorzędnymi formami rozdysponowania gruntów Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa**.

W jego ocenie decyzję o wyborze trybu przetargu powinien podejmować **dyrektor oddziału terenowego KOWR**, z uwzględnieniem konkretnej sytuacji. Przed podjęciem decyzji powinien też skonsultować się ze stroną społeczną, m.in. z radą społeczną oraz izbami rolniczymi.

Czy to rozwiązuje problem? Z całą pewnością nie. Podjęte działania mają jedynie charakter doraźny.

Jedno jest pewne – kwestia przetargów na dzierżawę państwowej ziemi pozostanie **jednym z kluczowych tematów dla polskiego rolnictwa** w najbliższych miesiącach.

[Zamknij >](#)

Kolej odcina rolników od pól. "Tak nie da się pracować"

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 18.04.2026 |



Modernizacja linii kolejowych w Polsce nabiera tempa, ale na terenach wiejskich wywołuje coraz większe napięcia. Likwidacja przejazdów kolejowych, uzasadniana względami bezpieczeństwa, w praktyce oznacza dla wielu gospodarstw poważne utrudnienia. Spór między rolnikami a zarządcą infrastruktury pokazuje, jak trudno pogodzić rozwój transportu z realiami pracy na wsi.

Postępujące inwestycje kolejowe **zmieniają krajobraz polskiej wsi**. Wraz z modernizacją linii coraz częściej dochodzi do **likwidacji przejazdów kolejowych**, zwłaszcza tych o niższej kategorii lub znajdujących się na drogach wewnętrznych.

Z punktu widzenia zarządcy infrastruktury to element **poprawy bezpieczeństwa i zwiększania przepustowości ruchu**. Dla rolników oznacza to jednak coś zupełnie innego – utratę bezpośredniego dostępu do gruntów.

W wielu przypadkach przejazdy, które funkcjonowały od dziesięcioleci, **znikają bez stworzenia realnej alternatywy komunikacyjnej**.

Rolnicy: objazdy zamiast pracy

Krajowa Rada Izb Rolniczych wskazuje, że skutki likwidacji przejazdów są odczuwalne natychmiast.

Najczęstsze problemy to: konieczność korzystania z wielokilometrowych objazdów, utrudniony przejazd dużym sprzętem rolniczym, dezorganizacja prac polowych, szczególnie w okresach intensywnych zbiorów.

W praktyce oznacza to **wzrost kosztów produkcji i stratę czasu**, który w rolnictwie często decyduje o opłacalności całego sezonu. – Tak nie da się pracować – narzekają rolnicy.

Nie tylko rolnicy odczuwają skutki

Problem wykracza poza same gospodarstwa. Likwidacja przejazdów wpływa również na pogorszenie **funkcjonowania lokalnych społeczności**.

Mieszkańcy wskazują na: wydłużenie codziennych tras dojazdowych, utrudniony dostęp do lasów i terenów użytkowych, a także **potencjalne problemy z dojazdem służb ratunkowych**.

To sprawia, że decyzje infrastrukturalne zaczynają mieć bezpośredni wpływ **na jakość życia na wsi**.

Stanowisko kolei: bezpieczeństwo i procedury

Spółka PKP PLK, zarządca infrastruktury kolejowej podkreśla, że działania są zgodne z obowiązującymi przepisami i **wynikają przede wszystkim z troski o bezpieczeństwo**.

Wskazuje się, że przejazdy w ciągu dróg niepublicznych **mogą być utrzymywane tylko pod określonymi warunkami**. W praktyce oznacza to, że ich dalsze funkcjonowanie zależy od formalnego zainteresowania użytkowników oraz **zawarcia odpowiednich umów**.

Jeśli takie zainteresowanie nie zostanie wykazane, **przejazd może zostać zlikwidowany**.

Kontrowersje wokół kosztów

Najwięcej emocji budzi **kwestia finansowania alternatywnych rozwiązań**.

W przypadku przejazdów o najniższej kategorii ciężar budowy i utrzymania może spoczywać na użytkownikach – w tym rolnikach. Dla wielu gospodarstw to **bariera nie do pokonania**, zwłaszcza w sytuacji rosnących kosztów produkcji i niestabilnych cen na rynku rolnym.

Zdaniem środowiska rolniczego oznacza to **przerzucanie odpowiedzialności** za infrastrukturę publiczną na prywatnych użytkowników.

Zderzenie dwóch polityk

Spór o przejazdy kolejowe ujawnia szerszy problem: konflikt między rozwojem infrastruktury a potrzebami obszarów wiejskich.

Z jednej strony **mamy modernizację kolei i poprawę bezpieczeństwa**, z drugiej – konieczność zachowania funkcjonalności gospodarstw rolnych.

Rolnicy podkreślają, że inwestycje powinny być planowane w taki sposób, aby **nie przerywać istniejących ciągów komunikacyjnych**. Rozwiązaniem mogłyby być częstsze inwestycje w wiadukty lub tunele, jednak są one znacznie droższe.

Co to oznacza w praktyce dla gospodarstw? Dłuższe i bardziej kosztowne dojazdy do pól, większe zużycie paliwa i sprzętu, utrudnienia w logistyce prac polowych, a także ryzyko spadku rentowności części gospodarstw.

Jakie mamy w Polsce kategorie przejazdów?

W Polsce funkcjonuje **ok. 13,5 tys. przejazdów kolejowo-drogowych** oraz przejść, którymi zarządza spółka PKP Polskie Linie Kolejowe.

Obiekty te są zróżnicowane pod względem sposobu zabezpieczenia i natężenia ruchu, **dlatego dzieli się je na sześć kategorii**. Najwyższy poziom bezpieczeństwa zapewniają przejazdy kategorii A, wyposażone w roгатki zamykające całą szerokość jezdnii i obsługiwane przez personel lub zdalnie. Kategoria B obejmuje przejazdy z automatyczną sygnalizacją świetlną oraz półrogatkami, **natomiast w kategorii C stosuje się wyłącznie sygnalizację świetlną**.

Najprostsze zabezpieczenia występują na przejazdach kategorii D, gdzie **ruch regulują jedynie znaki drogowe i krzyże św. Andrzeja**. Osobną grupę stanowią przejścia dla pieszych (kategoria E). Z kolei kategoria F obejmuje przejazdy zlokalizowane na drogach wewnętrznych – najczęściej użytkowane **przez wąską grupę osób i zabezpieczane w sposób podstawowy**, np. poprzez zamknięcie na klucz.

Problem, który będzie narastał

Wszystko wskazuje na to, że **liczba likwidowanych przejazdów** będzie rosła wraz z kolejnymi inwestycjami kolejowymi. Bez wypracowania kompromisu między stronami konflikt będzie się pogłębiał.

Dla wielu rolników stawka jest wysoka – chodzi nie tylko o wygodę, ale o **realną możliwość prowadzenia działalności**.

[Zamknij >](#)

Spór o dziki wraca. Minister odpowiada protestującym i ostrzega przed ASF w Polsce

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 16.04.2026 |



Dziki coraz częściej pojawiają się w przestrzeni miejskiej, a jednocześnie pozostają jednym z kluczowych elementów walki z ASF na terenach wiejskich. Spór o ich regulację populacji ponownie nabrał tempa po protestach aktywistów w Warszawie.

W czwartek **minister rolnictwa Stefan Krajewski** podkreślił jednak, że decyzje w sprawie odstrzału i działań sanitarnych **nie są arbitralną wolą polityków**, lecz wynikają z obowiązujących przepisów weterynaryjnych i zaleceń ekspertów.

Szef MRiRW przyznał, że sytuacja pod tym względem **jest bardzo trudna**.

Nie warto mieszać dzików do polityki?

Temat obecności dzików w przestrzeni miejskiej – **szczególnie w dużych aglomeracjach**,

takich jak Warszawa – ponownie stał się przedmiotem publicznej debaty po głośnych protestach aktywistów 15 kwietnia. Pisaliśmy o tym [tutaj](#).

Sprawa nabrała dodatkowego wymiaru w kontekście **działań związanych z ograniczaniem ryzyka rozprzestrzeniania się afrykańskiego pomoru świń**, który od lat pozostaje jednym z najpoważniejszych zagrożeń dla polskiej produkcji trzody chlewnej.

Odniesienie do sprawy znalazło się w trakcie **konferencji prasowej ministra Krajewskiego**, który 16 kwietnia podkreślił, że kwestie regulacji populacji dzików – w tym odstrzału sanitarnego – **nie są decyzjami politycznymi, lecz wynikają z przepisów weterynaryjnych** oraz międzynarodowych standardów walki z chorobami zakaźnymi zwierząt. – To nie politycy podejmują te decyzje. **Wynika to z przepisów weterynaryjnych i zaleceń ekspertów**. Choroba nie zatrzymuje się na granicy miasta czy gminy – zaznaczył minister.

Według resortu działania podejmowane w ramach kontroli populacji dzików **mają przede wszystkim charakter prewencyjny** i są elementem szerszej strategii ochrony gospodarstw rolnych przed ASF.

ASF i koszty dla całego rolnictwa

Minister przypomniał, że walka z afrykańskim pomorem świń trwa w Polsce od 2014 roku, a jednym z kluczowych narzędzi **pozostaje bioasekuracja oraz kontrola populacji dzików** – głównego wektora przenoszenia wirusa.

Jak wskazano podczas konferencji, w strefach objętych zagrożeniem w ostatnich latach **wybito ponad 200 tysięcy świń**, a łączne straty dla budżetu państwa i sektora rolnego sięgają ok. 10 mld zł.

– To nie tylko straty produkcyjne, ale też **ogromne koszty działań ochronnych i weterynaryjnych** – podkreślono.

Protesty i mocne zarzuty aktywistów

W środę przed warszawskim ratuszem odbył się **protest przeciwko odstrzałowi dzików**, szczególnie w obszarach miejskich. Aktywiści zarzucają władzom **brak alternatywnych metod ograniczania populacji** oraz zbyt szerokie stosowanie odstrzału sanitarnego.

Resort rolnictwa odpiera te zarzuty, wskazując, że **decyzje w tym zakresie są konsultowane ze służbami weterynaryjnymi** oraz samorządami, a ich celem jest ochrona zarówno rolników, jak i mieszkańców miast.

Relokacja dzików? Brak zgody w świetle przepisów

Jednym z poruszanych wątków była również **możliwość relokacji dzików jako alternatywy dla odstrzału**. Minister jednoznacznie stwierdził, że takie rozwiązanie **nie znajduje oparcia** w obowiązujących regulacjach.

– W tym zakresie nie ma zgody wynikającej z przepisów unijnych i międzynarodowych. **To kwestie bezpieczeństwa epizootycznego** – zaznaczył.

Rolnicy między stratami a wielkim ryzykiem

Z perspektywy rolników problem dzików pozostaje podwójny: z jednej strony to szkody w uprawach, z drugiej – realne ryzyko przenoszenia ASF do gospodarstw trzody chlewnej.

Dlatego – jak podkreśla resort – utrzymanie równowagi między bezpieczeństwem mieszkańców miast a **ochroną produkcji rolnej** pozostaje jednym z kluczowych wyzwań polityki rolnej.

Problem dzików nie dotyczy już wyłącznie wsi

Spór o dziki ponownie pokazuje **konflikt między oczekiwaniami społecznymi a wymogami bezpieczeństwa epizootycznego**.

Rząd podkreśla, że działania w tym zakresie wynikają z **konieczności ochrony sektora rolnego przed ASF** oraz obowiązujących regulacji, natomiast przeciwnicy wskazują na potrzebę poszukiwania bardziej humanitarnych metod kontroli populacji.

Jedno pozostaje niezmiennie – **problem dzików nie dotyczy już wyłącznie wsi**. Coraz częściej staje się także tematem miejskiej debaty o granicach między bezpieczeństwem ludzi, zwierząt i produkcji żywności.

[Zamknij >](#)

Górka ziemniaków rośnie, a czasu ubywa. Czy rząd zdąży pomóc rolnikom?

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 16.04.2026 |



Potężne ilości ziemniaków nadal zalegają w magazynach, a część rolników już mierzy się z problemem ich utylizacji. Minister rolnictwa zapowiada działania, ale czasu na rozwiązanie kryzysu jest coraz mniej.

Jednym z najważniejszych tematów podczas czwartkowej konferencji prasowej **ministra rolnictwa Stefana Krajewskiego** była pogarszająca się sytuacja na rynku ziemniaków.

Polska mierzy się z **wyraźną nadwyżką surowca**, która – wraz z upływem czasu – staje się coraz większym problemem logistycznym i sanitarnym.

Z magazynów trudno je upłynnić, a **sezon na młode ziemniaki zbliża się nieubłaganie**. To oznacza dodatkową presję cenową i ryzyko dalszego spadku opłacalności produkcji.

Minister przyznał, że **znalezienie rozwiązań nie jest łatwe**, a możliwości eksportowe maleją wraz z końcem sezonu przechowalniczego. Trwają jednak rozmowy z branżą oraz poszukiwanie alternatywnych kierunków zagospodarowania nadwyżek.

Biogazownie jako plan awaryjny?

Jednym z rozważanych scenariuszy jest **wykorzystanie części nadwyżek do produkcji energii w biogazowniach**. Jak wynika z deklaracji strony rządowej, właściciele instalacji są gotowi włączyć się w rozwiązanie problemu.

To jednak rozwiązanie ograniczone skalą – kluczowe pozostaje pytanie, **ile ziemniaków realnie da się w ten sposób zagospodarować**. Równolegle analizowane są inne możliwości, ale konkretne decyzje jeszcze nie zapadły.

Problem narasta: magazyny pełne, pojawiają się mandaty

Sytuację dodatkowo komplikują kwestie sanitarne. **Nadmiar ziemniaków w magazynach zwiększa ryzyko chorób**, w tym bakteriozy, co już przekłada się na pierwsze sankcje dla producentów.

Rolnicy zaczynają więc mierzyć się nie tylko z brakiem rynku zbytu, ale także z kosztami i ryzykiem związanym z **przechowywaniem oraz koniecznością utylizacji**. To sprawia, że presja na szybkie działania administracyjne rośnie.

Problem nie tylko polski. Bruksela pomoże?

Jak podkreślono podczas konferencji, **nadwyżki ziemniaków to problem o szerszym, europejskim charakterze**. Na razie jednak Komisja Europejska koncentruje się głównie na wsparciu rolników w związku z wysokimi kosztami produkcji – zwłaszcza nawozów i paliw.

Temat ziemniaków ma zostać podniesiony na najbliższych spotkaniach unijnych, ale **trudno oczekiwać natychmiastowych rozwiązań systemowych**.

Eksport jako przeciwwaga dla problemów krajowych

Równolegle rząd intensyfikuje działania na rzecz otwierania nowych rynków zbytu dla polskiej żywności. **Kluczowe znaczenie ma tu niedawna wizyta ministra w Azji**.

Jednym z najważniejszych efektów rozmów jest podpisanie umowy z Japonią, która **znosi ograniczenia dotyczące wieku bydła**. Otwiera to drogę do szerszego eksportu polskiej wołowiny oraz produktów przetworzonych.

Dodatkowo pojawiła się możliwość **eksportu przetworzonych produktów drobiowych** – dotąd niedostępnych na tym rynku.

W przypadku Korei Południowej proces otwierania rynku **jest już na zaawansowanym etapie**, a decyzje polityczne mogą zapaść w najbliższym czasie.

Rekordowy eksport i dalsza ekspansja

W ubiegłym roku polski eksport rolno-spożywczy osiągnął rekordowy poziom ponad 58 mld euro, co stanowi **ok. 16% całego eksportu kraju**.

Rząd zapowiada dalszą ekspansję – w planach są m.in. działania w **Maroku, Indonezji, Singapurze czy Brazylii**.

Choć nie rozwiązuje to bezpośrednio problemu ziemniaków, pokazuje kierunek: dywersyfikację rynków jako **sposób na stabilizację dochodów rolników**.

Nowe szanse dla produktów regionalnych

Podczas konferencji zwrócono także uwagę na rozwój systemu chronionych oznaczeń geograficznych. **Komisja Europejska opublikowała wnioski** dotyczące m.in. jabłek krajowych i kiełbasy pradziada.

To element szerszej strategii budowania wartości dodanej w rolnictwie – poprzez **promocję produktów regionalnych** i zwiększanie ich rozpoznawalności na rynkach zagranicznych.

Wsparcie dla rolników i inwestycji

Rząd przypomina również o dostępnych instrumentach wsparcia: **program Aktywna Wieś** – nabór wniosków trwa do końca kwietnia, zwiększona premia dla młodych rolników – do 300 tys. zł przy produkcji mieszanej, możliwość aneksowania już złożonych wniosków.

Jednocześnie wydłużane są terminy realizacji inwestycji finansowanych z KPO – **w większości przypadków do połowy czerwca** – aby zwiększyć szanse na ich rozliczenie.

Zaostrzenie kontroli importu żywności

W kontekście planowanych umów handlowych, m.in. z krajami Mercosur, **ministerstwo zapowiada bardziej restrykcyjne kontrole żywności** importowanej do Polski.

Po raz pierwszy zastosowany zostanie mechanizm umożliwiający **blokowanie produktów zawierających niedozwolone w UE substancje**. Wzmocnione mają zostać także służby kontrolne.

Zboża i nawozy – kolejne wyzwania

Poza rynkiem ziemniaków, wyzwaniem pozostaje również **nadwyżka zbóż**. Choć eksport rośnie, magazyny przed żniwami wciąż są wypełnione.

Rozważane są różne scenariusze – od zwiększenia eksportu po **wykorzystanie surowca w produkcji biopaliw**.

Niepewność dotyczy także rynku nawozów – decyzje w tej sprawie mają zapaść na poziomie unijnym w najbliższym czasie.

Czas działa na niekorzyść rynku ziemniaków

Choć konferencja objęła szeroki wachlarz tematów – od eksportu po regulacje unijne – to właśnie **rynek ziemniaków pozostaje dziś najbardziej palącym problemem**.

Bez szybkich i skutecznych działań nadwyżki mogą przełożyć się na realne straty finansowe gospodarstw. Rozwiązania są wciąż na etapie analiz, a zegar tyka – **zarówno dla producentów, jak i dla administracji**.

[Zamknij >](#)

Sejm odblokowuje wsparcie dla rolników. Będą nowe terminy i tańsze kredyty

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 15.04.2026 |



Dodatkowy nabór wniosków o rekompensaty, miliardy złotych w tanich kredytach i większa elastyczność w zarządzaniu środkami – tak wyglądają najnowsze decyzje sejmowej komisji rolnictwa. W tle toczy się szersza gra o przyszłość Funduszu Ochrony Rolnictwa i wsparcia płynności finansowej gospodarstw.

Podczas posiedzenia sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi 13 kwietnia posłowie **zajęli się poprawką Senatu do nowelizacji ustawy o Funduszu Ochrony Rolnictwa (FOR).**

Kluczowa zmiana dotyczy wprowadzenia **dodatkowego terminu składania wniosków o rekompensaty** – od 1 lipca do 31 sierpnia danego roku.

Rozwiązanie to ma umożliwić wsparcie także tym podmiotom, które **utraciły płynność finansową w pierwszej połowie roku**, a nie zdążyły złożyć wniosków w podstawowym terminie.

W praktyce oznacza to **większą dostępność środków dla rolników i firm sektora rolno-spożywczego** dotkniętych problemami finansowymi.

Komisja, pomimo zastrzeżeń legislacyjnych dotyczących zakresu poprawki, **pozytywnie ją zaopiniowała.**

W trakcie obrad pojawił się istotny wątek proceduralny. **Biuro Legislacyjne Kancelarii Sejmu** zwróciło uwagę, że poprawka Senatu może wykraczać poza zakres ustawy uchwalonej wcześniej przez Sejm.

Chodzi o **fundamentalną zasadę procesu legislacyjnego** – Senat powinien odnosić się wyłącznie do materii objętej ustawą przekazaną przez Sejm, a nie wprowadzać nowych, szerokich rozwiązań. W przeciwnym razie – jak wskazano – **może dochodzić do obejścia konstytucyjnych zasad inicjatywy ustawodawczej.**

Mimo tych wątpliwości komisja zdecydowała się poprzeć zmianę, **pozostawiając ostateczną decyzję całemu Sejmowi.**

Więcej na temat senackich poprawek można znaleźć [tutaj](#).

FOR jako element większej układanki

Zmiany w Funduszu Ochrony Rolnictwa nie są odosobnione. Tego samego dnia komisja procedowała również **rządowy projekt nowelizacji przepisów (druk 2371)** dotyczących wsparcia obszarów wiejskich (PROW 2014–2020), który w praktyce może mieć jeszcze większe znaczenie dla sektora.

Projekt zakłada, że środki wracające z instrumentów finansowych – **szacowane na ok. 500 mln zł** – nie trafią do Krajowego Funduszu Gwarancyjnego, lecz pozostaną w dyspozycji ministra rolnictwa.

Dzięki temu **mają zostać ponownie wykorzystane w bardziej elastyczny sposób**, m.in. poprzez: gwarancje kredytowe, dopłaty do oprocentowania, wsparcie płynności finansowej gospodarstw.

W efekcie możliwe będzie **uruchomienie akcji kredytowej** nawet na poziomie ok. 2,5 mld zł.

Dlaczego to ważne dla rolników?

Z perspektywy gospodarstw rolnych kluczowe są dwa elementy:

1. Większa dostępność rekompensat (FOR)

Dodatkowy nabór wniosków oznacza, że system wsparcia staje się bardziej "elastyczny czasowo" – co ma znaczenie w warunkach niestabilnych rynków i nagłych problemów finansowych.

2. Tańsze finansowanie działalności (PROW/FGR)

Rząd chce utrzymać mechanizm, który – jak podkreślano podczas posiedzenia – **cieszył się dużym zainteresowaniem**. Szczególnie atrakcyjne mają być **kredyty z dopłatą do odsetek**, które w poprzednich edycjach pozwalały znacząco obniżyć koszt finansowania.

Więcej elastyczności, mniej sztywnych reguł

Zarówno poprawka do FOR, jak i projekt dotyczący środków z PROW **wpisują się w szerszy trend polityki rolnej**, tj. odchodzenie od sztywnych mechanizmów na rzecz bardziej elastycznych instrumentów finansowych.

W praktyce oznacza to: większą rolę ministra rolnictwa w zarządzaniu środkami, możliwość szybszego reagowania na kryzysy w sektorze, a także łączenie instrumentów zwrotnych (kredyty, gwarancje) z dotacyjnymi (dopłaty do odsetek).

Co dalej z ustawą?

Po pozytywnej opinii komisji projekt wraz z poprawką Senatu **trafi pod obrady całego Sejmu**. Jeśli zostanie przyjęty, nowe przepisy mogą wejść w życie jeszcze w 2026 roku – równoległe z planowanym uruchomieniem **nowych instrumentów finansowych dla rolnictwa**.

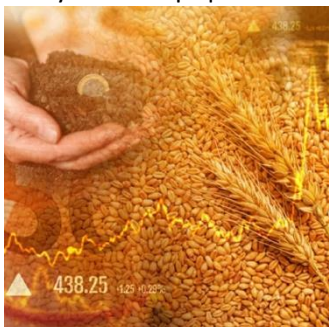
Dla wielu gospodarstw będzie to test, czy zapowiadana większa elastyczność rzeczywiście przełoży się na **realne wsparcie w czasach rosnących kosztów i niepewności rynkowej**.

Retransmisję posiedzenia komisji można obejrzeć [tutaj](#).

[Zamknij >](#)

17.04.2026 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: stawki za ziarno niezmiennie, ale rzepak z podwyżką

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 17.04.2026 | Fot. Photogenica



Dzisiaj na krajowym rynku skupu zbóż nie wydarzyło się nic nadzwyczajnego. Z kosmetycznymi zmianami, podmioty skupujące utrzymały średowe cenniki. Wzrost przeciętnej stawki odnotowaliśmy w przypadku rzepaku, który w odstępie dwóch dni zyskał 12,51 zł/t.

- Rynek znajduje się w fazie wyczekiwania. Fundamenty podażowe (duże zapasy zboża) ograniczają wzrosty pszenicy, natomiast sektor oleistych pozostaje pod umiarkowanym wpływem stabilizujących się notowań energii - komentuje aktualną sytuację rynkową Andrzej Bąk z Warszawskiej Giełdy Towarowej.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 17.04.2026 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	Bieżące notowanie (17.04.2026)	Ostatnie notowanie (15.04.2026)
Pszenica konsumpcyjna	700-900 (750,78)	700-900 (749,93)
Żyto konsumpcyjne	570-660 (600,88)	570-660 (601,47)
Jęczmień konsumpcyjny	650-760 (679,00)	650-760 (679,00)
Pszenica paszowa	620-780 (698,93)	620-780 (698,93)
Żyto paszowe	500-620 (551,09)	500-620 (550,22)
Pszennyżyto	550-770 (623,33)	550-700 (622,96)
Jęczmień paszowy	590-720 (654,05)	590-720 (654,05)
Rzepak	1830-2255 (2130,89)	1830-2250 (2118,38)
Kukurydza	690-830 (750,00)	690-830 (748,08)
Groch konsumpcyjny	720-880 (805,00)	720-880 (803,33)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

Podana cena kukurydzy dotyczy suchego ziarna.

[Zamknij >](#)

Wbrew naciskom „kietkojadów”, spożycie mięsa w UE rośnie

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 18.04.2026 |



Spożycie mięsa w Unii Europejskiej ponownie wzrosło w zeszłym roku. W 2025 roku w państwach członkowskich UE średnio spożyto nieco ponad 70 kg na osobę. Istnieją jednak znaczne różnice między poszczególnymi państwami członkowskimi. Po tym, jak spożycie mięsa na osobę w państwach członkowskich UE wzrosło po raz pierwszy w 2024 roku, w ubiegłym roku odnotowano dalszy wzrost. Według wstępnych danych Agricultural Market Information Company (AMI), **średnie spożycie mięsa na osobę w UE wyniosło nieco ponad 70 kg, czyli o 2% więcej niż w roku poprzednim.**

Istnieją znaczne różnice w spożyciu mięsa między krajami: Hiszpania (93 kg), Portugalia (92 kg) i Irlandia (81 kg) spożywają najwięcej mięsa na osobę. Niemcy, z wynikiem 55 kg na osobę, plasują się znacznie poniżej średniej UE i należą do krajów o najniższym spożyciu mięsa.

Źródło: ISN

[Zamknij >](#)

Susza glebowa w Polsce. Rolnicy wypatrują opadów

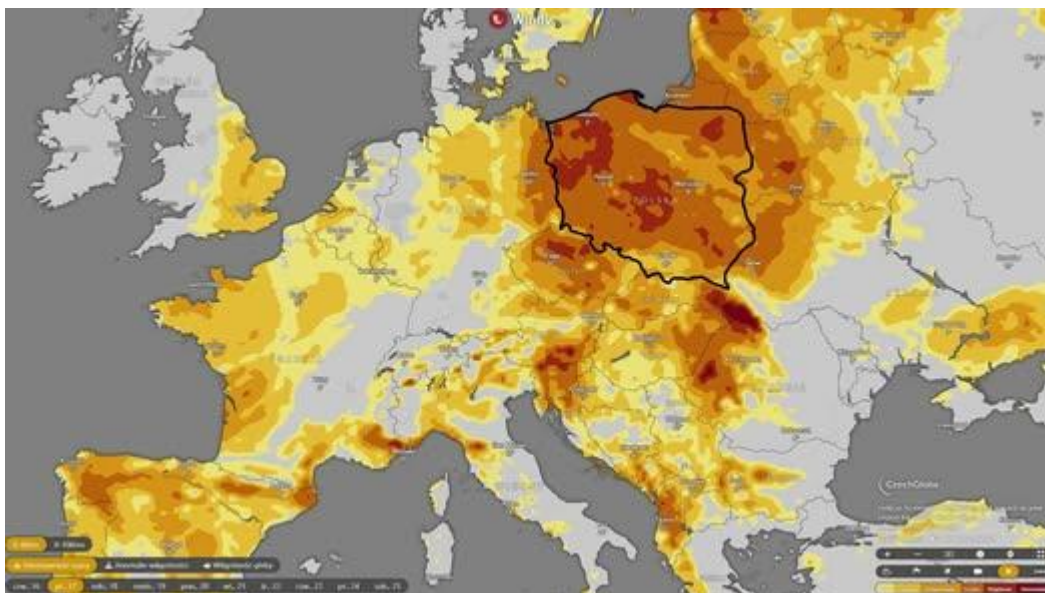
CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 17.04.2026 |



Analizy suszy glebowej dla krajów Europy Środkowo-Wschodniej, wskazują na znaczące deficyty wody w glebie, szczególnie w centralnej i zachodniej Polsce.

Jak informuje Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa, względne nasycenie wody w glebie może osiągnąć w tych rejonach, w najbliższym czasie, poziom 10 % (kolor intensywnie – brązowy - mapa poniżej). Według prognoz na najbliższe 10 dni spodziewane opady mogą poprawić sytuację, zwłaszcza w południowo-zachodniej części kraju (niebieski kolor na mapie). **Daje to nadzieję na częściową poprawę warunków w tych regionach.**

- Ciężko znaleźć w Europie kraj, który zmagałby się z podobnymi warunkami na praktycznie całym jego obszarze. Podobną, lecz nieco lepszą sytuację mają Czesi, Austriacy, Węgrzy czy Litwini. **Głęboka susza omija Brytyjczyków, Niemców, Włochów czy Francuzów.** Sytuacja ta może zmienić się dopiero na przełomie nadchodzącego tygodnia – czytamy na profilu Burzeinfo.



[Zamknij >](#)

Pół miliona świń z jednego źródła. Na Litwie doszło do istotnego przejęcia na rynku trzody chlewnej

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 17.04.2026 |



Grupa Biovela, największy przetwórcza mięsa w krajach bałtyckich, przejmuje fermę trzody chlewnej UAB Idavang. Nabycie większościowego pakietu akcji litewskiej firmy Idavang tworzy zintegrowaną pionowo grupę, obejmującą cały cykl produkcyjny od hodowli prosiąt po gotowe produkty mięsne.

- *Globalni liderzy rynku konsolidują procesy produkcyjne, aby osiągnąć maksymalną wydajność, konkurencyjność i zrównoważony rozwój* – mówi Audrius Kantauskas, prezes Grupy Biovela. Dodaje, że zintegrowany model jest warunkiem koniecznym nie tylko utrzymania pozycji lidera na rynku bałtyckim, ale także skutecznej konkurencji na arenie międzynarodowej.

Idavang jest największym producentem trzody chlewnej w krajach bałtyckich. Rocznie produkuje się około 480 000 sztuk trzody chlewnej w dwunastu fermach w całym kraju. Obroty przekraczają 80 milionów euro. **Produkty są również eksportowane do Polski i na Łotwę.** Firma zatrudnia około 400 osób.

Natomiast grupa **Biovela** jest wiodącym producentem mięsa w krajach bałtyckich, a jej roczna sprzedaż przekroczyła ostatnio 330 milionów euro. **Firma produkuje ponad 85 000 ton mięsa i przetworów mięsnych rocznie i zatrudnia ponad 1800 osób.**

Wieprzowina jest najpopularniejszym rodzajem mięsa na Litwie. Przeciętny Litwin spożywa około 50 kg wieprzowiny rocznie. Jednak kraj produkuje obecnie jedynie około **45%** swojego zapotrzebowania. **To jeden z najniższych wskaźników samowystarczalności w UE.** W 2004 roku wskaźnik ten wynosił jeszcze 78%.

Grupa Biovela dąży do wzmocnienia swojego łańcucha wartości, ograniczenia wpływu czynników zewnętrznych i wspierania rozwoju lokalnej produkcji poprzez przejęcie Idavang. - *To inwestycja nie tylko w długoterminową stabilność firmy i sektora, ale także w zapewnienie strategicznych potrzeb i bezpieczeństwa kraju* – mówi Kantauskas.

Źródło: Agrarheute

[Zamknij >](#)

Kraje Mercosur biją się o kontyngent dostaw wołowiny do UE. To łakomy kąsek

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 17.04.2026 |



Przyznanie nowego kontyngentu na eksport wołowiny do Unii Europejskiej wywołało napięcia między krajami Mercosuru. Kwota, wynosząca łącznie 99 000 ton i mająca wejść w życie 1 maja, nie została jeszcze rozdysponowana, ponieważ państwa członkowskie mają trudności z osiągnięciem porozumienia.

Nowy kontyngent uzupełnia istniejący kontyngent Hilton i jest objęty taryfą celną w wysokości 7,5%. Analitycy szacują jego łączną wartość ekonomiczną dla krajów Mercosuru na ponad 600 milionów dolarów. W 2026 roku zostanie on rozdzielony proporcjonalnie, a jego pełne wykorzystanie zostanie osiągnięte stopniowo w ciągu pięciu lat.

Kluczową kwestią jest skład kontyngentu: 55% jest zarezerwowane na chłodzoną wołowinę, która ma wyższą wartość, a 45% na mrożoną. **To zaostriżyło konkurencję między krajami dążącymi do większego udziału w bardziej dochodowym segmencie.**

Brak porozumienia

Negocjacje między Brazylią, Argentyną, Urugwajem i Paragwajem pozostają trudne. **Urugwaj naciska na minimalny udział 21%, podczas gdy Paragwaj opowiada się za równym podziałem 25% między wszystkich członków, co inni uważają za nierealne.**

Jeżeli do 1 maja nie zostanie osiągnięte porozumienie, może zostać wprowadzony system „kto pierwszy, ten lepszy”, co może doprowadzić do zaostrenia konkurencji i ograniczenia kontroli nad dostępem do rynku UE. **Eksperci ostrzegają, że brak porozumienia może zaszkodzić wiarygodności Mercosuru jako partnera handlowego.**

Dla Urugwaju nowy kontyngent stanowi szansę na zwiększenie eksportu do UE. Z udziałem na poziomie 21% kraj mógłby zapewnić sobie ponad 20 000 ton dodatkowego rocznego eksportu, generując znaczne dochody.

Źródło: Ukr Agro Consult

[Zamknij >](#)

Ukraina i Niemcy to główne kierunki polskiego eksportu nawozów

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 17.04.2026 |



- W 2025 r. Polska wyeksportowała 3,12 mln ton nawozów o wartości 1,31 mld EUR. Najwięcej do Ukrainy - 785 tys. ton o wartości 329 mln EUR oraz do Niemiec - 693 tys. ton o wartości 246 mln EUR – informuje Arkadiusz Zalewski z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

Jeżeli chodzi o nawozy azotowe (jednoskładnikowe) to największy ich eksport był realizowany do Niemiec, gdzie wyjechało 595 tys. ton o wartości 188 mln EUR. Eksport tych nawozów do Ukrainy wyniósł 443 tys. ton (148 mln EUR). Generalnie natomiast tych nawozów Polska wyeksportowała 2,27 mln ton. Udział Ukrainy w wolumenie eksportu wyniósł 19,5%, a w wartości eksportu - 18,3%. Przypadku Niemiec było to

odpowiednio 26,2 i 23,3%.

Nawozy wieloskładnikowe eksportowane są przede wszystkim do Ukrainy. do naszego wschodniego sąsiada wyeksportowano ich 300 tys. ton o wartości 432 mln EUR. Udział Ukrainy w polskim eksporcie nawozów wieloskładnikowych wyniósł zatem 45,1% w przypadku wolumenu dostaw i 38,9% w przypadku wartości dostaw.

Autor: Arkadiusz Zalewski (IERiGŻ)

[Zamknij >](#)

Podaż tuczników jest umiarkowana, a ubojnie nie sygnalizują problemów z dostępnością surowca

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 17.04.2026 |



- Ceny w UE nadal są wyraźnie zróżnicowane – najniższe pozostają w północnej Europie, a najwyższe w krajach południa. Podaż tuczników w UE jest pod kontrolą, a średnie masy ubojowe nie wskazują na narastanie presji rynkowej. Cały rynek europejski pozostaje w fazie oczekiwania na nowy impuls popytowy – komentuje aktualną sytuację na rynku trzody chlewnej Aleksander Dargiewicz ze związku Polpig.

W skali całej Unii Europejskiej tydzień upływa pod znakiem stabilizacji cen. W większości krajów ceny nie zmieniły się w porównaniu do poprzedniego tygodnia, szczególnie w Niemczech, Belgii, Danii i Holandii. Nieznaczne podwyżki pojawiły się jedynie w części krajów południowych, głównie we Francji i we Włoszech, przy czym wzrosty te są symboliczne.

Nie ma presji na spadek cen

Polska: Sytuacja na rynku tuczników w Polsce jest spokojna. Ceny w części zakładów lekko wzrosły, najczęściej o kilka groszy za kilogram, ale wiele firm utrzymało stawki bez zmian. Najczęściej spotykane ceny mieszczą się w przedziale od około 7,20 do 7,60 zł za kilogram klasy E. Średnia cena skupu tuczników nieco wzrosła do **7,40 zł/kg**. Podaż tuczników jest umiarkowana i zakłady ubojowe nie sygnalizują większych problemów z dostępnością surowca. **Jednocześnie nie widać nadmiaru świń, który mógłby wywołać presję na obniżki cen.**

Niemcy: W Niemczech sytuacja nie zmieniła się w porównaniu do poprzednich tygodni. Cena VEZG została ponownie ustalona na poziomie 1,70 euro za kilogram (wbc) i już piąty tydzień utrzymuje się bez zmian. Rynek niemiecki jest w stanie równowagi, a popyt i podaż wzajemnie się równoważą. **Nie ma obecnie czynników, które mogłyby wyraźnie podnieść lub obniżyć ceny.** Z tego względu Niemcy nadal pełnią rolę stabilizującą dla pozostałych rynków europejskich.

Hiszpania: W Hiszpanii ceny skupu tuczników utrzymały się na poziomie 1,68 euro za kilogram (wbc). Po wcześniejszych wzrostach rynek wyraźnie się uspokoił i wszedł w fazę stabilizacji. **Podaż tuczników jest wysoka, ale sektor ubojowy oraz eksport dobrze ją absorbują.** Dzięki temu nie pojawia się presja na spadek cen.

Autor: Aleksander Dargiewicz (Polpig)

[Zamknij >](#)

Polska wśród głównych importerów olejów roślinnych z Ukrainy. Najwięcej przyjeżdża oleju sojowego

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 16.04.2026 |



W okresie od lipca do marca roku obrotowego 2025/2026 eksport olejów roślinnych z Ukrainy osiągnął wartość 4,94 mld USD, czyli o 21,1% więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego sezonu. Jednocześnie wolumen eksportu spadł o 1,6% – do 4 mln ton.

Kluczowym produktem eksportowym pozostaje olej słonecznikowy, którego dostawy wyniosły ponad 3,16 mln, a jego wartość to prawie 4 mld dolarów. **Jednocześnie wartość eksportu wzrosła o 12%, mimo że wolumen fizyczny spadł o 10,1%.**

Polska w czołówce

Największymi importerami oleju słonecznikowego są Indie (484,4 tys. ton), Hiszpania (445,7 tys. ton), Holandia (393,5 tys. ton), Włochy (305,3 tys. ton) i Francja (185 tys. ton). Znaczne ilości trafiają również do Egiptu (179,7 tys. ton) i Iraku (142,3 tys. ton).

Najbardziej dynamicznie wzrósł eksport oleju rzepakowego – 2,8-krotnie pod względem wartości i 2,3-krotnie pod względem wolumenu, osiągając 461,8 tys. ton. Głównymi odbiorcami były Hiszpania (103,6 tys. ton), **Polska (83,5 tys. ton)**, Bułgaria (67,1 tys. ton) i Holandia (62,3 tys. ton).

Segment oleju sojowego również odnotował wzrost: eksport wyniósł 380 tys. ton o wartości 420,9 mln dolarów. Głównymi rynkami zbytu są kraje UE, **w szczególności Polska (275,2 tys. ton)**, Niemcy (23,4 tys. ton), Rumunia (13,4 tys. ton) i Holandia (12,3 tys. ton).

Źródło: Ukr Agro Consult

[Zamknij >](#)

Rosyjski eksport zbóż kwitnie. Głównymi odbiorcami są Egipt i Turcja

Cenrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 16.04.2026 |



Dane Rosyjskiego Związku Zbożowego pokazują, że w okresie od 1 do 10 kwietnia Rosja wysłała na eksport prawie 1,1 mln ton pszenicy, co stanowi wzrost o 47% więcej niż w tym samym okresie ubiegłego roku (745 tys. ton).

Jak zauważyła dyrektor działu analitycznego Rosyjskiego Związku Zbożowego Jelena Tiurina, eksport wszystkich głównych upraw zbóż na początku kwietnia wzrósł 1,6-krotnie, do 1,2 mln ton. - **Dostawy kukurydzy wzrosły znacząco, bo aż 7,2-krotnie, z 12,6 tys. ton do 90,8 tys. ton, podczas gdy wysłano 64,7 tys. ton jęczmienia, a w pierwszej dekadzie kwietnia poprzedniego sezonu jęczmień nie był eksportowany** – powiedziała.

Według analityka, rosyjską pszenicę na początku kwietnia dostarczono do 11 krajów, podczas gdy rok wcześniej było ich 14. - *Liderzy pozostali bez zmian. Dostawy do Egiptu wzrosły 4,1-krotnie, do 172 tys. ton z 42 tys. ton rok wcześniej, do Turcji – 1,6-krotnie, do 146,5 tys. ton z 90,6 tys. ton. Dostawy do Kenii wzrosły ponad czterokrotnie – do 146 tys. ton. Eksport do Arabii Saudyjskiej był stabilny, podobnie jak rok wcześniej, na poziomie 60,5 tys. ton. Podobna sytuacja miała miejsce w Tanzanii, do której wysłano 54,3 tys. ton – zauważył ekspert.*

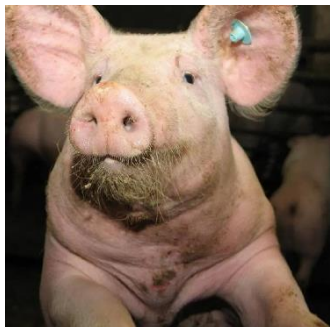
Dostawy kukurydzy z Rosji wzrosły dzięki zakupom Iranu – 64,6 tys. ton i Turcji – 26,3 tys. ton. W pierwszej dekadzie kwietnia poprzedniego sezonu kukurydza nie była wysyłana do tych krajów. Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku jęczmienia, którego głównymi odbiorcami były Turcja (44,3 tys. ton) i Iran (20,3 tys. ton).

Źródło: APK Inform

[Zamknij >](#)

Ministerstwo rolnictwa chciało ograniczyć biurokrację, ale rolnicy nie mogą korzystać z nowego systemu

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 16.04.2026 |



Miało być ograniczenie biurokracji dla rolników, a w praktyce niewiele się zmieniło. Choć ARiMR udostępniła rolnikom nową możliwość ubiegania się o świadectwo zdrowia dla trzody w postaci elektronicznej poprzez IRZplus, to jednak Państwowa Inspekcja Weterynarii nie jest do tego przygotowana. Mimo chęci, rolnicy nie są w stanie korzystać z nowości, która miała ułatwić im życie.

- System jest gotowy, rolnicy chcieliby z niego korzystać, ale nie są w stanie tego zrobić, dopóki Powiatowa Inspekcja Weterynarii nie dostosuje się do nowego rozwiązania – komentuje Alan Cholewczyński, doradca ds. Elvio.

Nowe rozwiązanie dla rolników

W drugiej połowie marca weszły w życie zmiany w przepisach, które otworzyły przed producentami trzody chlewnej nową ścieżkę cyfrową. Na mocy znowelizowanej ustawy oraz aktualizacji systemu IRZplus, rolnicy zyskali alternatywną możliwość zgłaszania zamiaru przemieszczenia świń bez konieczności uzyskiwania tradycyjnego, papierowego świadectwa zdrowia.

– Zamysłem było ograniczenie biurokracji związanej z występowaniem do Powiatowej Inspekcji Weterynarii o fizyczne świadectwa zdrowia przed sprzedażą. Zamiast tego rolnik miał elektronicznie, co najmniej 4 dni przed sprzedażą, zawiadamiać PIW o tym fakcie. W ciągu 48 miał godzin otrzymać odpowiedź z PIW odnośnie do zgody na przemieszczenie lub jej odmowie. Taka zgoda dostawałaby dedykowany numer, który jest równoznaczny z tradycyjnym numerem świadectwa – tłumaczy Alan Cholewczyński.

System jest gotowy, ale rolnicy nie mogą z niego korzystać...

Choć pod względem technicznym system jest przygotowany, zaś ARiMR dopełniła formalności, umożliwiła wysyłanie stosownych zgłoszeń przez IRZplus i udostępniła programom do zarządzania gospodarstwem takim jak Elvio bezpośrednie połączenie z bazą. Rolnicy jednak napotykają na problemy w korzystaniu z nowej opcji. Problem pojawił się bowiem ze strony Powiatowych Inspekcji Weterynarii, które w większości na takie złożone przez rolników dokumenty nie odpowiadają.

– Jeden z naszych klientów, który próbował działać przez nowy system, po złożeniu dokumentów w IRZplus, dostał telefon z PIW, czy może przyjść tradycyjnie po świadectwo. Powiedziano mu, że PIW nie jest gotowe na to działanie i nie wie jak to obsługiwać. Ze strony PIW usłyszał: „jeżeli Pan nam wytłumaczy, jak to robić, to będziemy robić” – relacjonuje Alan Cholewczyński.

Brakuje informacji

Sytuację potęguje również brak informacji na stronach PIW, że rolnicy mogą korzystać z nowej opcji ubiegania się o świadectwo zdrowia dla trzody.

– Mamy u nas klientów, którzy chcieliby z tego korzystać, gotowy jest system IRZplus, a także nasz program Elvio, przez który rolnicy również mogą zgłaszać zamiar przemieszczeń, ale niestety druga strona, czyli Powiatowe Inspektoraty Weterynarii nie są przygotowane do tego rozwiązania – mówi Alan Cholewczyński.

Ograniczenia terytorialne

Nowa procedura posiada istotne ograniczenia terytorialne. Możliwość elektronicznego zgłaszania przemieszczania zwierząt dotyczy jedynie obszaru tzw. strefy białej, czyli terenów nieobjętych żadnymi ograniczeniami w związku z ASF.

Z takiej możliwości wykluczone są tereny, na których występuje ASF świń lub dzików oraz tereny strefy niebieskiej, stanowiącej obszar ochronny. W strefach objętych ograniczeniami cały czas obowiązuje wymóg posiadania papierowych świadectw zdrowia, a przemieszczenie musi być poprzedzone badaniem klinicznym zwierząt. Bez fizycznego dokumentu zwierzę nie może opuścić gospodarstwa, a ubojnia nie ma prawa przyjąć go do uboju.

- Kluczowym wyzwaniem na ten moment nie jest sama technologia, która w obszarach wolnych od ASF już funkcjonuje, ale ujednoczenie standardów obsługi po stronie administracji oraz jasna komunikacja zasad wdrożenia. Aby potencjał cyfryzacji został w pełni wykorzystany, niezbędne jest wsparcie informacyjne oraz organizacyjne zarówno dla rolników, jak i urzędników, tak by deklarowane w przepisach udogodnienia stały się realnym i powszechnym ułatwieniem – kończy ekspert ds. Elvio.

[Zamknij >](#)